

Dyscyplina

Proces dyscypliny:

W Ewangelii Mateusza 18:15-17, Pan Jezus ustanawia czterostopniowy proces dyscypliny kościelnej:

- 1) upomnij go w cztery oczy;
- 2) weź ze sobą dodatkowych świadków
- 3) przedstaw sprawę zborowi
- 4) traktuj grzeszącego jak obcego.

Krok pierwszy (Mt 18:15)

Proces dyscypliny kościelnej rozpoczyna się na poziomie indywidualnym. Jezus mówi: „Jeśli twój brat zgrzeszy, idź i upomnij go w cztery oczy” (w. 15a). Wierzący powinien podejść do grzeszącego w duchu pokory i łagodności, wyjaśniając mu jego grzech i wzywając do upamiętania. Jeśli grzeszący się upamięta, zostaje mu wybaczone i proces dyscypliny jest zakończony (w. 15b).

Krok drugi (Mt 18:16)

Jeśli grzeszący nie posłucha osoby, która go upomniała prywatnie, należy zabrać jednego lub dwóch świadków, aby ponownie go napomnieć (w. 16a). Świadkowie mają potwierdzić, że grzech faktycznie miał miejsce, oraz że brat został odpowiednio upomniany i nie okazał skruchy (w. 16b).

Obecność świadków chroni zarówno upominanego, jak i upominającego. Dzięki temu nikt nie może pochwycić i stwierdzić: „Próbowałem go upomnieć, ale on nie chce się upamiętać”, zwłaszcza jeśli to osoba upominająca była bezpośrednio dotknięta grzechem. Świadkowie mają ustalić, czy upominany okazuje skruchę, czy też jest obojętny i odrzuca napomnienie. Jeśli na tym etapie grzeszący okaże skruchę, zostaje mu wybaczone, a sprawa jest zamknięta.

Krok trzeci (Mt 18:17a)

Jeśli grzeszący nadal nie odpowiada na napomnienia świadków, sprawa powinna zostać przedstawiona kościołowi (w. 17a). Zwykle oznacza to zgłoszenie jej starszym kościoła, którzy następnie komunikują ją całemu zgromadzeniu.

Zanim dojdzie do tego etapu, należy upewnić się, że grzech rzeczywiście miał miejsce, a grzesznik odmówił upamiętania mimo odpowiednich napomnień. Na tym etapie kościół powinien aktywnie próbować przyprowadzić grzeszącego brata do upamiętania, zanim konieczne stanie się przejście do czwartego kroku. Jeśli grzesznik okaże skruchę, zostaje przywrócony do społeczności.

Krok czwarty (Mt 18:17b)

Czwarty i ostatni etap dyscypliny kościelnej to wykluczenie ze społeczności. Jezus mówi: „Niech ci będzie jak poganin i celnik” (w. 17b). Określenie „poganin” odnosi się do osób spoza wspólnoty wierzących, natomiast „celnik” był uważany za zdrajcę swojego narodu. Jezus nie nakazuje traktować takich osób źle, ale raczej uważać ich za osoby spoza wspólnoty kościelnej. Nie mogą oni korzystać z przywilejów i błogosławieństw społeczności wierzących.

Przykład z Listu do Koryntian pokazuje, że Paweł nakazał wykluczenie mężczyzny żyjącego w grzesznym związku (1 Kor 5:13). Wierni mieli unikać nawet wspólnego posiłku z nim (1 Kor 5:11), gdyż dzielenie posiłku symbolizowało serdeczną wspólnotę. Grzesznik uporczywie trwający w grzechu powinien być całkowicie wykluczony ze społeczności i traktowany jak obcy.

Cel wykluczenia

Wykluczenie służy ochronie czystości kościoła (1 Kor 5:6), ostrzeżeniu wiernych przed powagą grzechu (1 Tm 5:20) i świadectwu sprawiedliwości wobec świata. Dla samego grzesznika celem nie jest kara, lecz obudzenie jego sumienia. Wykluczenie musi być przeprowadzane w duchu pokory i miłości, a nie w poczuciu wyższości (2 Tes 3:15).

Jeśli grzesznik pozostaje w upadku, należy pozwolić mu ponieść konsekwencje swojego grzechu. Jeśli jest prawdziwym chrześcijaninem, Bóg go nie odrzuci, ale może dopuścić, by popadł w jeszcze większe trudności, aż zechce odwrócić się od grzechu.

Kontakt z wykluczonym nie jest całkowicie zabroniony. Należy jednak dążyć do napominania i przywrócenia go do społeczności, a nie utrzymywać relacje dla innych celów.